

Otwarcie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Łomży

Pierwszy w Łomży Zakład Opiekuńczo-Leczniczy może zacząć przyjmowanie pacjentów. Placówka podpisała umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia (NFZ) na finansowanie do końca tego roku łącznie 18 łóżek, w tym 4 dla osób wymagających mechanicznego wentylowania. W inauguracyjnym spotkaniu we wtorek, 5 lipca, udział wzięli m. in. wicemarszałek Marek Olbryś i Marek Malinowski, członek zarządu województwa odpowiedzialny za zdrowie.

Nowa placówka jest częścią Wojewódzkiego Ośrodka Profilaktyki i Terapii Uzależnień (WOPiTu). Ta prowadzona przez Województwo Podlaskie jednostka ponad rok temu wprowadziła się do gruntownie odremontowanego budynku dawnego szpitala zakaźnego przy ul. Skłodowskiej-Curie. Całe piętro, kosztem 4,8 mln zł pochodzących w większości z budżetu województwa, przygotowane zostało na potrzeby Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, ale dopiero teraz możliwe stało się podpisanie umowy z NFZ, choć jeszcze nie na wszystkie 30 miejsc.

– Będziemy rozmawiać, aby to finansowanie było na 100 procent możliwości. Ten piękny obiekt powstał – mówiąc z niewielką tylko przesadą – z gruzów i popiołów. Za dużo pieniędzy na to przeznaczaliśmy, aby nie wykorzystać całego potencjału tego miejsca. Dobra wiadomość jest taka, że zaczyna działać, jest dobrze wyposażony, ma piękne pomieszczenia, pełen empatii personel i wierzę, że możliwe będzie stworzenie tu atmosfery jak w domu – powiedział wicemarszałek Marek Olbryś.



O szczegółach dotyczących pracy ZOL opowiedziała uczestnikom uroczystości Renata

Szymańska, dyrektor WOPiTU.

– Nasza placówka przeznaczona jest dla osób, które zakończyły już etapy leczenia szpitalnego, ale nie są na tyle samodzielne, aby funkcjonować bez pomocy bądź są w takiej sytuacji życiowej i rodzinnej, że nie będą mogły liczyć na odpowiednią troskę. Pacjenci będą objęci fachową opieką interdyscyplinarną ze strony lekarzy różnych specjalności, pielęgniarek, rehabilitantów, logopedów, psychologów... Mamy już zapisane osoby, jest też kolejka rezerwowa – mówiła.

W ocenie Marka Malinowskiego z zarządu województwa, potrzeby związane z opieką nad osobami w podeszłym wieku są coraz większe.

– Bardzo wiele z tych osób wymaga takiej opieki, z którą rodziny nie zawsze potrafią sobie poradzić. Stąd wielka potrzeba tworzenia nowych placówek w województwie. Miałem niedawno spotkanie z przedstawicielami Rady Seniorów. Znaczną część rozmowy poświęciliśmy właśnie temu, wpływa też wiele pisemnych wniosków – informował Marek Malinowski.



Z wagi problemu zdaje sobie sprawę NFZ.

– Od kilku lat staramy się zwiększać finansowanie i rozszerzać sieć placówek. Z tym w Łomży jest obecnie w województwie 17 zakładów opiekuńczo-leczniczych. W poprzednim roku wydaliśmy na wszystkie świadczenia pielęgnacyjno-opiekuńcze przeszło 40 mln zł. Będziemy monitorować realizację świadczeń przez ZOL w Łomży i obłożenie, ale jestem dobrej myśli, że uda się powiększyć kontrakt do tych 30 łóżek – powiedział Maciej Roodan Olesiński, dyrektor oddziału NFZ w

do tych celów – powiedział Maciej Bogdan Grosiński, dyrektor oddziału nr 2 w Białymstoku.

Wojewoda Bohdan Paszkowski wskazał, że istnieje zjawisko starzenia się społeczeństwa, a w dodatku dochodzi do zmian strukturalnych w życiu rodzinnym.

– I może takie placówki powinny powstawać w każdym powiecie, a może nawet gminie – stwierdził.

Goście dyrektor Renaty Szymańskiej, wśród których byli także łomżyńscy samorządowcy, zwiedzili lśniące nowością pomieszczenia ZOL-u i rozmawiali z pracownikami.

– Wszyscy powinni pamiętać, że nie jest to szpitalny oddział intensywnej terapii. To ma przypominać dom, to ma być dom – powiedziała doktor Anna Adamczyk-Przychodzeń, lekarz anestezjolog i chorób wewnętrznych, a jej słowa uczestnicy uroczystości uznali za motto nowej placówki.



fot. Kamil Timoszek / UMWP

Maciej Gryguc
red.: Małgorzata Sawicka
fot.: Kamil Timoszek

